



Na harcerskim Szlaku

2016, 3

13.10.2016

W TYM NUMERZE:

Harcerski START	2
Biegaj charytatywnie!	3
EuroJam	4
Orzeł Skalny	5
Na wyspach...	6
Metodyka? Lubię to!	8

„We wtorek w schronisku...”

Jesień za oknem już w pełni. Deszcz, zimny wiatr. Każdy wieczór spędzam z kubkiem ciepłej herbaty z miodem i cytryną, leżąc pod swoim ulubionym kocem z delfinem, czytając książkę lub nadrabiając kolejne odcinki „Arrow” i „The Flash”.

Jest jednak coś co wyrывa mnie z tej jesiennej hibernacji. Potrzeba ruchu, która jak się dowiecie na kolejnych stronach jest również związana z trzecim punktem Prawa Harcerskiego. Ponadto w tym numerze za sprawą zuchów przeniesiemy się w krainę baśni, a także skupimy się na ważnej osobistości naszego hufca.

Przetrwajcie tę jesień aktywnie! :)

phm. Aneta Kobylecka
Szefowa gazety

Zlot Hufca ZHP Chrzanów oficjalnie rozpoczynający nowy rok harcerski 2016/2017 miał miejsce w Świetlicy Środowiskowej w Libiążu na Kosówkach. Trwał trzy dni, zorganizowany w formie biwakowej, od piątku do niedzieli w dniach 9-11 września. Biwak został przygotowany przez instruktorów ze Związku Drużyn naszego hufca. Harcerze mieli możliwość spędzenia nocy w namiotach, co było dla nich, już po raz drugi, niezwykle wydarzeniem. Przygotowany biwak nosił nazwę „**Poza granicami**”, **co nawiązywało do pokonywania przez nas wszystkich granic i przeszkód, jakie niesie ze sobą codzienne życie.**

Już w piątkowy wieczór harcerze zostali wprowadzeni w fabułę zlotu. Spędzając czas na pierwszym ognisku, każda drużyna miała za zadanie przygotować scenkę, gdzie przedstawia sytuację, która wydaje się być dla nich *granicą*, a następnie *rozwiązanie*, jakie proponują. Padło wiele interesujących propozycji, zaczynając od m.in. podziałów majątkowych na ludzi zamożnych i tych biedniejszych, niepełnosprawności czy przeszkód w nawiązywaniu kontaktów z rówieśnikami. Każda drużyna znalazła jednak odpowiednie wyjście z przedstawianych sytuacji, pokazując, że nie ma rzeczy, których nie jesteśmy w stanie pokonać.

Wspólnie z harcerzami śpiewali i płakali podopieczni chrzanowskiej **Fundacji im. Brata Alberta**. Byli oni dla nas żywym przykładem tego, jak świetnie można radzić sobie z granicami i przeszkodami. Po emocjonującym ognisku wszyscy udali się do namiotów, by odpocząć przed kolejnym, bardzo intensywnym dniem.

Nazajutrz, swój biwak rozpoczęły zuchy naszego hufca, które pojawiły się wczesnym rankiem zwarte i gotowe,

by razem ze swoimi kolegami i koleżankami z innych gromad wspólnie bawić się i powitać nowy, harcerski rok. Harcerze, zaraz po śniadaniu, wyruszyli na pierwszy bieg sprawdzający ich wiedzę. Mogli oni sprawdzić swoją znajomość historii harcerstwa, zweryfikować swoje umiejętności poprzez harcerskie techniki, tj. samarytankę (pierwszej pomocy), przećwiczyć elementy musztry, a nawet wykazać się umiejętnością orientacji w terenie i posługiwania się mapą. Można było spróbować też swoich sił w parzeniu herbaty z samodzielnie zbieranych ziół i owoców leśnych. Po zajęciach nastąpił długo wyczekiwany obiad i... podwieczorek! Czyli pyszne ciasto drożdżowe z jagodami i kruszonką! :) Po obiedzie nastąpił drugi bieg – kosmiczny, gdzie harcerze musieli użyć swojego sprytu, logicznego myślenia i organizacji, by wykonać zadania, które postawili przed nimi instruktorzy.

W tym samym czasie zuchy wybrały się na spacer po lesie, podczas którego kadra sprawdziła wiedzę swoich wychowanków. Po wyczerpujących zajęciach nadszedł czas kolacji, a po niej kolejne ognisko. Gdy zapłonął ogień, cały Hufiec wraz z zaproszonymi instruktorami, wspólnie zasiadł wokół ogniska podsumowując mijający dzień. Nadal rozmawialiśmy o granicach, jakie spotykamy na naszej drodze, wyciągaliśmy wnioski z zajęć, które pokazywały nam, że nie ma przeszkód, których nie jesteśmy w stanie pokonać.

Nastąpiło też wręczenie nagród za poranny bieg harcerski, gdzie na podium znalazły się 8 PDH „Widmo” im. Kamyka, 9 PDH „Pogromcy Ognia” oraz 21 ESDH „Horyzont”. Po śpiewankach i zabawach zorganizowanych przy ognisku oraz dniu spędzonym na świeżym powietrzu, każdy szybko zasnął w

swoim namiocie.

Kolejnego, już ostatniego dnia naszego biwaku miał miejsce uroczysty apel hufca. Wręczono na nim **srebrne odznaki za zasługi dla Hufca ZHP Chrzanów** dla:

- phm. Katarzyny Buła,
- hm. Władysława Bieniek,
- hm. Janusza Krupnika
- hm. Wojciecha Marca.

Kolejnym punktem były **nagrody dla instruktorów** za rok harcerski 2015/2016 dla:

- trop. Małgorzaty Komarów,
- sam. Weroniki Lisowskiej
- pwd. Katarzyny Cebuli.

Najbardziej oczekiwanym momentem było podsumowanie **współzawodnictwa** prowadzonego między gromadami suchymi, drużynami harcerskimi i drużynami wędrowniczymi w roku 2015/2016. Pierwsze miejsca przypadły odpowiednio:

- I GZ „Zdobycy Nibylanii”,
- 4 ŚDH „Płomienie”
- 23 DW „Paradoks”.

Podsumowano także **konkurs plastyczny na plakat antyalkoholowy**. Do Hufca napłynęło wiele barwnych plakatów, z pośród których bardzo ciężko było wyłonić podium. Z tego miejsca chcemy podziękować Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za ufundowanie nagród. Po apelu nie pozostało nam nic innego, jak spakować swoje rzeczy i powiedzieć sobie „Do zobaczenia znów”!

Dziękujemy Libiążkiemu Centrum Kultury za nieodpłatne udostępnienie terenu i pomieszczeń na czas biwaku oraz wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Zlotu Hufca ZHP Chrzanów. Pozostajemy z harcerskim pozdrowieniem – CZUWAJ!

Wystartuj z nami... w Harcbiegu!

„To takie proste!

Biegniesz.

Gdzie chcesz.

Jak chcesz.

Ile chcesz.

O wybranej porze dnia.

I przy okazji pomagasz.

Naprawdę możesz.”

W tym krótkim artykule, gorąco pragnę zachęcić wszystkich członków naszego hufca, a nawet naszych niezrzeszonych czytelników, do wzięcia udziału w kolejnej – dziewiątej już edycji Harcbiegu. Odbędzie się ona w symbolicznym dniu – 11.11.2016 r. Kilku instruktorów naszego hufca, przetarło już trasy biegowe w poprzednich edycjach... Może więc pora na Ciebie instruktora, wędrownika, harcerza, zucha i Ciebie – czytelniku niezrzeszony w naszym Związku, któremu jednak bliskie są nasze harcerskie ideały? Zapytasz pewnie sam siebie *co to takiego ten Harcbieg*, a jeśli już słyszałeś o tej inicjatywie, to może *po co mi to?* Spieszę z wyjaśnieniem....

Harcbieg to inicjatywna Hufca ZHP Prószków. Ma ona na celu propagowanie zdrowego stylu życia oraz jednocześnie *niesienie pomocy bliźnim*.

Bieganie jest jedną z najbardziej dostępnych dys-

cyplin sportowych, która w myśl zasad zawartych w Prawie Zucha, Prawie Harcerskim, Kodeksie Wędrowniczym i Instruktorskim, pozwala dbać nam o zdrowie i kondycję fizyczną, a więc rozwijać się i pracować nad sobą. Zgodnie z harcerskim duchem, możemy wciąż podnosić sobie poprzeczkę coraz wyżej i pokazać innym, że „można”. Doskonale znamy przecież poniższe zapisy i wynikające z nich zasady zachowania:

6. Zuch stara się być coraz lepszy.

Wędrownika ciągnie siła nieprzeparta w dal na coraz to nowe, nieznane szlaki, nie pozwala zastygnąć mu w wygodnym, osiadłym życiu, toczącym się zbyt wolno.

Dbam o swój rozwój we wszystkich dziedzinach życia. Jestem aktywny.

Ponadto udział w Harcbiegu doskonale wpisuje się w ideały służby i braterstwa, którymi my – harcerze, kierujemy się na co dzień:

3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.

Wędrownik – jest zawsze gotów nieść pomoc.

W każdym swoim działaniu kieruję się zasadami braterstwa i służby.

Staram się być osobą wrażliwą. Potrafię słuchać i rozumieć potrzeby innych.

Masz wątpliwości – dalej zastanawiasz się czy warto? Otóż... Zdecydowanie warto, bo pieniądze wpłacone w ramach wpisowego (11 zł) zostaną przekazane jako darowizna (w tej edycji) na rzecz Olka Wiśniewskiego. To niespełna trzyletni chłopczyk, który ma wadę genetyczną w postaci zespołu Downa oraz wadę serca. Chłopiec znajduje się pod stałą opieką lekarzy i potrzebuje kompleksowej rehabilitacji.

A może zastanawiasz się czy dasz radę? Na pewno! Sam bowiem deklarujesz dystans jaki pokonasz, a nawet sposób w jaki go pokonasz. Do wyboru masz bowiem bieganie, jazdę na rowerze lub rolnach. Co więcej, możesz biec indywidualnie lub zebrać grupę przyjaciół i zrobić to zespołowo! Będziecie się wzajemnie motywować i dopingować. Jedyny warunek zaliczenia Harcbiegu to ukończenie zadeklarowanego dystansu w wyznaczonym dniu i określonym limicie czasowym – ale uwierz mi, skoro ja i kilku instruktorów daliśmy radę, Ty – drogi czytelniku, poradzisz sobie na pewno!

→



Co potem? Jeśli pierwszy sukces masz już za sobą – zmotywowałeś się i zgłosiłeś do IX edycji Harcbiegu (tak, zgłoszenia ruszyły dzisiaj tj. 13 października w południe i potrwią do 10 listopada), warto byłoby poćwiczyć swoją kondycję ;) Tak, wiem, pogoda nie zachęca, ale *harcerz jest zawsze pogodny*, dlatego deszczowa aura nie zniechęca nas do treningów. A potem, 11 listopada, czeka Cię kolejny lekki wysiłek, sukces i satysfakcja. Nie zapomnij również udokumentować swojej trasy, najprościej zrobisz to, włączając popularną aplikację endomondo. Organizatorzy również docenią twój wysiłek i nagrodzą Cię dyplomem, potwierdzającym Twoje osiągnięcia.

Więcej szczegółów i informacji dotyczących Harcbiegu, w tym udokumentowania swojego startu, a także wspomnianych wcześniej dystansów i limitów czasowych znajdziesz na stronie www.harcbieg.net.pl/kokpit

Cóż jeszcze można dodać na zakończenie? Hmm... Mam nadzieję, że Harcbieg stanie się impulsem do twoich codziennych treningów, bo zarazisz się tak jak ja, potrzebuj

bą ruchu i ćwiczeń.

Ponadto wierzę, że będzie to twoja pierwsza, ale **NIE OSTATNIA** edycja. Uwolnisz swoje endorfiny, a przy okazji, jeśli lubisz rywalizować, będziesz mógł porównywać się w klasyfikacji indywidualnej i hufcowej... Jak widzisz motywów uczestnictwa w Harcbiegu jest wiele – każdy znajdzie coś dla siebie. Jedno jest pewne – warto dołączyć do nas – wielkiej harcbergowej społeczności ;))) Do zobaczenia na trasie 11 listopada!

phm. Natalia Rzepka HR

EuroJam

EuroJam to międzynarodowe spotkanie skautów z całej Europy, które jest organizowane przez WOSM, czyli przez Światową Organizację Ruchu Skautowego. EuroJam odbywa się nieregularnie. Do tej pory odbyły się tylko dwa zloty w 1998 roku oraz 2005 roku.

Najbliższy zlot ma się odbyć za 295 dni w słonecznej Hiszpanii.

Cena za obóz wynosi 160 € / osoba. W niej zawiera się opłata za pole namiotowe i wyżywienie od obiadu w sobotę 5 sierpnia do lunchu w sobotę 12 sierpnia 2017 roku.

Aby dowiedzieć się więcej wejdź na stronę internetową wydarzenia

<http://www.eurojamces2017.eu/>



ORZEŁ SKALNY HUFCA CHRZANÓW

Pewnie każdy z Was wie, kto jest bohaterem naszego hufca. Ale ilu z Was potrafi wymienić parę informacji na jego temat, oprócz tego, że był związany z harcerstwem? Przeczytaj i sam sprawdź, ile wiesz o Zdzisławie Krawczyńskim! Kim tak właściwie jest Orzeł Skalny?

„Orzeł Skalny” to pseudonim druha Zdzisława Krawczyńskiego, którym posługiwał się w czasie II wojny światowej. Urodził się w 1893 r., a zmarł w wieku 72 lat. Był pedagogiem, wychowawcą, działaczem społecznym, autorem wierszy i pieśni harcerskich, instruktorem harcerskim oraz wielkim miłośnikiem gór i propagatorem uroków Ziemi Chrzanowskiej.

W młodości przeszedł z przyjaciółmi Beskidy, Tatry, Bieszczady, Gorgań, Małą i Wielką Fatrę, Słowackie Rudawy i doszedł do Budapesztu. Właśnie wtedy zachwycił się pięknem górskich krajobrazów, co pozostało mu na całe życie. Oprócz tego uwielbiał naturę, pisał swoje wiersze i pieśni harcerskie w otoczeniu przyrody, gdzie najlepiej mu się tworzyło.

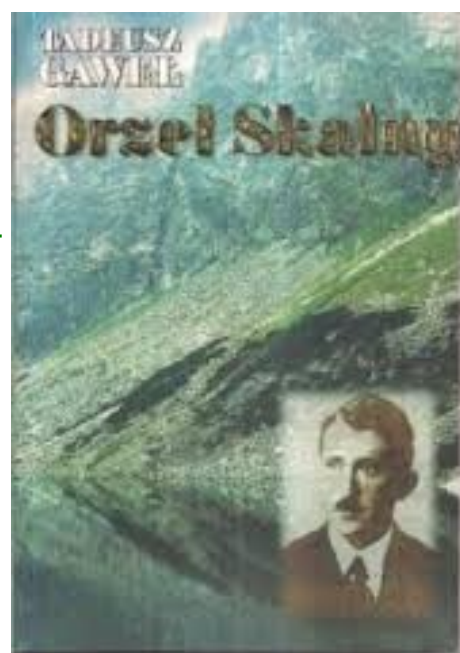
Jako żołnierz brał udział w I wojnie światowej, podczas której, w wyniku jednej z bitew został ciężko ranny – kula utkwiała mu w czaszce, gdzie dopiero po kilku operacjach została pomyślnie usunięta. Spekuluje się, że mogła to być przyczyna choroby Parkinsona, która rozwinęła się u doktora w okresie starości.

Był wielkim przyjacielem młodzieży, szczególnie pomagał młodzieży zdolnej, lecz biednej, która nie miała możliwości nauki i awansu społecznego. Dzięki niemu, wielu niezamierzonych uczniów ukończyło szkołę i miało zapewniony lepszy start w przyszłość. Od początku istnienia ruchu harcerskiego czynnie organizował obozy harcerskie, będąc jednocześnie ich przewodnikiem, jak i opiekunem. Doskonała znajomość terenów górskich Polski i Słowacji pomogła mu w organizowaniu walk partyzanckich w czasie II wojny światowej.

W czasie okupacji postanowił zostać w Chrzanowie, jednak uprzedzony o aresztowaniu, przeniósł się do Karniowic, gdzie zdobył fałszywe dokumenty i od tej pory posiadał tożsamość robotnika leśnego tamtejszych okolic. Posługując się fałszywymi danymi prowadził tajne nauczanie i przeprowadzał przez granice wielu uczestników walk. Był zmuszony przerwać swoje działania i ukrywać się do końca wojny, jednak zaangażował się w działalność Szarych Szeregów.

Po wojnie nadal organizował tajne nauczanie dla młodzieży, gdyż nieprzychylna władz Chrzanowa, całkowicie mu to uniemożliwiła. Po wielu represjach ze strony chrzanowskich władz przeniósł się do Tarnowa. Tam choroba Parkinsona zaczęła postępować w zawrotnym tempie i Krawczyński nie mógł wrócić do zawodu, nauczania ani górskich wędrówek. Druh Kawczyński spoczywa na Cmentarzu Komunalnym w Chrzanowie, gdzie uroczystość pogrzebową przeprowadził sam biskup Karol Wojtyła. Ważne jest to, że Zdzisław Krawczyński był jedynym w Polsce hufcowym bez stopnia instruktorskiego. Od władz ZHP dostał stopień działacza harcerskiego.

sam. Kinga Bryskiewicz

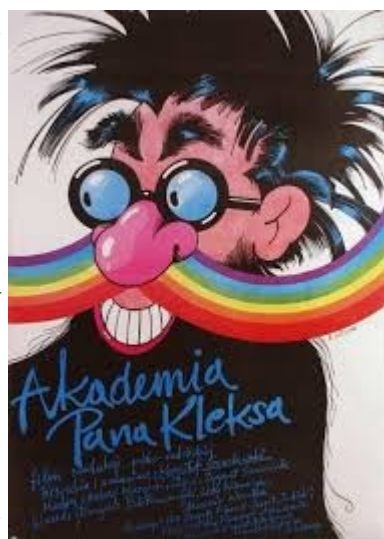


Lekcja bajkologii!

Od września nasza grupa zdobywa sprawność „Pana Kleksa”, poznając przy tym Prawo Zucha. Na poprzednich zbiórkach wstąpiliśmy już do Akademii oraz wzięliśmy udział w lekcji przedzenia literczy kleksografii. Poszukiwaliśmy także zaginionego guzika od czapki szpaka Mateusza, udowadniając przy tym, że zuch jest dzielny. W tym tygodniu - 7.10.2016 r. Pan Ambroży zaprosił nas na kolejną wyjątkową lekcję – bajkologii.

Najpierw poznaliśmy sąsiadujące z Akademią bajki. W tym celu na zbiórce pojawił się wielki kosz, wypełniony po brzegi bajkowymi przedmiotami. Naszym zadaniem było podawać go sobie, siedząc w kręgu, a gdy muzyka milkła, osoba u której zatrzymał się koszyk, musiała wyciągnąć jeden z przedmiotów i ocenić z jakiej bajki on pochodzi. W koszu (jak się później okazało należącym do Czerwonego Kapturka) znalazły się między innymi zapalki z baśni Andersena, jabłko

z Królowy Śnieżki, cudowna lampa Alladyna, pantofelek Kopciuszka, piernik z dachu chatki występującej w opowieści o Jasiu i Małgosi, łupinka od orzecha, w której bez problemu zmieściłaby się Calineczka. Pojawił się także miód – ulubiony przysmak Kubusia



Puchatka, niebieski koralik Karolci oraz krodyl, który połknął budzik, a więc bohater

naszej ulubionej bajki – Piotruś Pan i wiele, wiele innych... Wszystkie przedmioty bez problemu rozpoznaliśmy oraz krótko opowiedzieliśmy sobie związane z nimi baśnie, bajki i legendy.

Na koniec druha przypomniała nam losy jeszcze jednego bajkowego bohatera – Pinokia. Dzięki temu, znów bez trudu domyśliliśmy się, że przypomnimy sobie dziś na

zbiórce 3. Punkt Prawa Zucha – Zuch mówi prawdę. I to właśnie z nim związane było nasze następne zadanie... W tym celu podzieliliśmy się na szóstki. Każda szóstka otrzymała zestaw obrazków, którymi mogła inspirować się tworząc bajkę nawiązującą do poznawanego dziś Prawa Zucha... Wszystkie zuchy świetnie poradziły sobie z tym trudnym zadaniem, a w większości opowieści pojawiły się elementy wspólne takie jak ciągle kłamstwa w domu i w szkole głównego bohatera i jego „magiczna” przemiana. Na koniec z pomocą druhen, połączyliśmy wybrane elementy z każdego opowiadania i w ten sposób powstała nasza opowieść o Adasiu. Mówi ona dlaczego nie należy kłamać...

Na koniec zbiórki zasiedliśmy w Kręgu Rady, w którym nasza druha zachęciła nas do zdobywania sprawności indywidualnych. Część z nas zdecydowała się zdobywać sprawność indywidualną „Bajarza” lub „Przyjaciela książek”. Jakie będą efekty – zobaczymy za kilka tygodni... Trzymajcie za nas mocno kciuki! I do usłyszenia, bo przed nami jeszcze wiele niezapomnianych przygód z Panem Kleksem!

1 GZ „Zdobywcy Nibylandii”

Metodyka? Lubię to!

HARCERZE STARSI

Harcerze starsi to osoby w wieku gimnazjalnym, tzn. pomiędzy 13, a 16 rokiem życia. Jest to czas poszukiwań samych siebie w ogromnym świecie, w którym przyszło nam żyć. Każdy pragnie wówczas mieć idola, autorytet, któremu zawierzy cały swój dotychczasowy żywot. Harcerze w tym wieku zaczynają patrzeć na otaczające ich środowisko własnymi oczami, doszukując się odpowiedniego miejsca dla siebie⁵³. Jest to czas gdy harcerze na nowo odczytują zasady zawarte w Prawie i Przrzeczeniu Harcerskim, chcąc lepiej zrozumieć ideę ich istnienia.

Harcerze i harcerki starsze działają w drużynach systemem zbiórkowym, przy jednoczesnym organizowaniu spotkań zastępów. Podstawowymi formami pracy są wszelkie formy dyskusyjne, zwiady terenowe, wycieczki i biwaki, zbiórki tematyczne (odpowiadające na potrzeby członków, ale także te, które pobudzać ich będą do rozwoju swojej wiedzy - sama-

rytanka, szyfrozawstwo, terenoznawstwo i inne)



oraz zajęcia specjalnościowe (artystyczne, pożarnicze, wodniackie itp.).

Program, który jest stale doskonalony przez instruktora - przewodnika w poszukiwaniach oparty jest na systemie stopni harcerskich (odkrywca/pionierka, samarytanka/ćwik), zainteresowań poszczególnych członków drużyny oraz respektując poszukiwanie na tle wartości i ideałów. Instrumentem metodycznym jaki powinien zostać wyko-

rzystany to sprawności, dwu- i trzygwiazdkowe, które wspomagają zdobywanie i rozwój praktycznych umiejętności każdego harcerza i każdej harcerki.

Odzwierciedleniem harcerskiego zadania zespołowego będzie tutaj projekt starszoharcerski. Idealnym podsumowaniem całorocznego działania byłby obóz zagraniczny, dzięki któremu poszukiwanie poszerzamy na inne kultury i stają się one bardziej rzeczywiste dla harcerzy dotykając nowego spojrzenia na świat.

phm. Aneta Kobylecka



ul. 3 Maja I
32-500 Chrzanów

tel. (32) 623-33-15, 604-914-867
www.chrzanow.zhp.pl

**Jesteśmy w
sieci!**

Jeśli lubisz pisać, chcesz być reporterem,
a może po prostu chcesz spróbować DOŁĄCZ
DO NAS!

Jeśli chodzi Ci po głowie pytanie i ciągle
szukasz jego rozwiązania też napisz, a my
chętnie

pomożemy znaleźć odpowiedź!

Are you ready? :)

Pisz na harczlak.zhpchrzanow@gmail.com

Czekamy właśnie na Ciebie!!

Do zobaczenia „Na harcerskim Szlaku” !

REDAKCJA

Co dwie głowy, to nie jedna!

Skład redakcji „Na Harcerskim Szlaku”
phm. Aneta Kobylecka- Szefowa redakcji
sam. Kinga Bryśkiewicz
phm. Natalia Rzepka HR

@mail: harczlak.zhpchrzanow@gmail.com

Druhu! Druhenko!
A jakie Ty masz sposoby
na harcerską jesień??

Napisz do nas!